

ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 638

69.459
MARJAN ŚWIECHOWSKI

UNJA
DWUCH DUALIZMÓW
PAŃSTWOWYCH



PIOTRKÓW 1917

NAKŁADEM WIADOMOŚCI POLSKICH

(Odbitka z nr. 157 Wiadomości Polskich)

ODBITO W DRUKARNI PAŃSTWOWEJ POD ZARZĄDEM
— — DEPART. SKARB. N.K.N. w PIOTRKOWIE — —

Gdy na porządku dziennym zagadnień światowych wyłoniła się sprawa polska w całej swej rozciągłości, gdy rozmaite polskie czynniki polityczne zależnie od oceny warunków i możliwości realizacji rozwinęły program przyszłej Państwowości Polskiej w szerszym lub węższym zakresie — przeważnie w ramach ziem Polski etnograficznej — jedynie Litwa, ta równorzędna i równoprawna składowa część byłej Rzecz-pospolitej, programami tymi dotąd oficjalnie objętą nie została. Wprawdzie w enuncjacjach pewnych polityków polskich była mowa o rozszerzeniu odpowiedzialności Państwa Polskiego na wschodzie — ale bliżej termin ten określony nie został, jak również nie został sprecyzowany całokształt zagadnień, związanych ze sprawą ziem litewskich. Dopiero w memorjale Tymczasowej Rady Stanu, wystosowanym do rządu niemieckiego po zapowiedzi pierwszej »Autonomji Litwy«, sprawa ta po raz pierwszy szerzej ujętą została. Tymbardziej więc obecnie, gdy wszystko zbliża się do rozstrzygnięcia, tak dla nas doniosła sprawa Litwy powinna znaleźć jak najsilniejsze poparcie wśród czynników politycznych w monarchji Habsburskiej.

Przy omawianiu znaczenia należytego rozwiązania kwestji Litwy dla całokształtu zagadnień przyszłej państwowości polskiej pominiemy ten czynnik tradycji pięciowiekowych wspólnych dziejów od czasów powoła-

nia na tron polski W. Ks. Litewskiego Jagiełły. Za podstawę rozważań weźmiemy stosunki obecne—jako skutek przeobrażeń dziejowych.

Z rządowej statystyki drobnych wyborców włościańskich do samorządu ziemskiego wynika, że na całym obszarze ziem W. Ks. Litewskiego (w granicach 6 gub. litewsko-polsko-białoruskich i litewsko-polskiej gub. suwalskiej) ludność polska i za taką się uważająca, wynosi $3\frac{1}{2}$ milionów.

Na połaci zachodniej W. Księstwa, a więc do wododziału rzek Dniepru i Berezyny (237 tys. km^2) ludność polska wynosi 3 miliony i nie ustępuje pod względem liczebnym najliczniejszym obok siebie Białorusinom prawosławnym. Na obszarze 83 tys. km^2 , a więc przewyższającym całą Galicję, między Kownem a Mińskiem i zachodnią granicą Podlasia a Dynaburgiem ludność polska wynosi 2 miliony i stanowi $58\cdot3\%$ w stosunku do ludności chrześc., a więc absolutną większość wobec $30\cdot7\%$ prawosławnych (Białorusinów i Rosjan) i 11% innych.

W obrębie okupacji państw centralnych łącznie z gub. suwalską (126 km^2) ustosunkowanie liczebne narodowości polskiej, litewskiej i białoruskiej jest mniej więcej jednakowe przy pewnej wszakże przewadze żywiołu polskiego. Po wyeliminowaniu jednak północno-zachodniego kąta tego obszaru, na którym mają przewagę liczebną Litwini, na pozostałych $\frac{2}{3}$ tego obszaru (80 km^2) Polacy stanowią już większość bezwzględna, przenosząc znacznie 50% w stosunku do ludności chrześcijańskiej i ustępując tutaj tylko w czterech południowych powiatach Białorusinom i Rusinom.

Litwini, jak wspomnieliśmy, osiągają przewagę liczebną zaledwie na mniej więcej $\frac{1}{3}$ obszaru okupowanego—ale nawet i na tym już ściśle etnograficznym obszarze litewskim w niektórych powiatach przylega-

jących do ziem polskich na Litwie, jak np. kowieńskim i jezioroskim, dochodzą polacy do 30% w stos. do chrześcijan.

Widzimy więc, że ziemie polskie na Litwie, szczególnie w połaci zachodniej Księstwa na znacznych przestrzeniach nie ustępują co do rozległości innym dzielnicom Polski, nie ustępują im i co do siły procentowej żywołu polskiego*) — są wcale nie mniej polskie od ziem polskich najbardziej „etnograficznych“. Na znacznych zaś przestrzeniach, gdzie stanowią już mniejszość liczebną — dominują nad pozostałymi ludami i kulturalnie i ekonomicznie.

Litwa, jako kraj o charakterze rolniczym jest naturalnem uzupełnieniem przemysłowego Królestwa. W szerszym obrębie okupacji jedynie w ręku polskim znajduje się tu z górą 70 tys. km.² ziemi. Na znacznych przestrzeniach własność polska wynosi 70% ogólnej powierzchni, a nawet na części najmniej polskiej, na obszarze etnograficznym litewskim własność polska wynosi 46% wobec 43% własności litewskiej.

Przez ziemie te między innymi może być uzyskany tak ważny dla nas dostęp do morza. Ziemie te tak licznymi węzłami krwi, kultury i stosunków gospodarczych związane są z Polską, że pozostawienie ich poza obrębem państwowości polskiej byłoby dla nas stratą wprost katastrofalną. Podcięłoby w zarodku stanowisko mocarstwowe Polski, tworząc z niej igraszkę w rękach potężniejszych sąsiadów.

Z powodu jednak mieszanego układu ludności na znanych obszarach tych ziem, wcielenie organiczne całego ich kompleksu do organizmu polskiego byłoby

*) Według statystyki niemieckiej, przeprowadzanej już w czasie wojny bynajmniej nie na korzyść żywołu polskiego okazało się, że polacy w obwodzie Wileńskim (bez miasta) na przestrzeni 2½ tys. km.² a więc większej, niż Szląsk Cieszyński, stanowią 90% ludności, w obwodzie Szyrwinty z górą 70% i t. d.

dla nas niepożądane i bodaj niemożliwe. Najodpowiedniejszą więc formą, zaspakajającą najżywotniejsze interesy polskości, jak również innych ludów tam z nami współmieszkających, byłaby unja realna niepodległej Litwy z niepodległą Polską na zasadzie równorzędności i samodzielności części składowych*).

Przy rozwiązywaniu problemu W. Ks. Litewskiego wysuwa się przedewszystkiem na plan pierwszy zasada niepodległości tego terytorjum, chociażby tylko w obrębie okupacji państw centralnych. Nie tylko bowiem przedstawia ten obszar jednotę gospodarczą opartą o wybrzeże Bałtyku, potrzebne wszystkim ludom kraj ten zamieszkującym, ale wskutek zawilosci stosunków narodowościowych wszelkie próby podziału tego terytorjum godzą w najżywotniejsze interesy bodaj jednej z licznych narodowości, a odcięcie od Bałtyku godzi w interesy wszystkich, bo podcina swobodę rozwoju ekonomicznego całego kraju.

W ten sposób zostały pojęte akty wrześnieowe Ks. Leopolda Bawarskiego, powołujące do życia samorządną Litwę i samorządną Kurlandję, przez społeczeństwo bez różnicy narodowości na ziemiach litewskich. Świadczą o tem rezolucje wieców, za zezwoleniem władz ^{litewskich} litewskich odbytych w Wilnie, artykuły »Homana« oraz nieprzychylna postawa samego społeczeństwa litewskiego wobec Rady Krajowej Litewskiej. Co do Kurlandji, to oczywista, że Łotysze chętniej będą widzieli związek z państwem polskim przy sze-

*) Jak wiemy, na tem stanowisku stanęły w znanej deklaracji wszystkie stronnictwa polityczne Królestwa Polskiego, na tem stanowisku stanęło społeczeństwo polskie na Litwie. Oczywiście, gdyby w całej rozciągłości z jakichkolwiek bądź względów program ten nie dał się zrealizować — gdyby terytorjum z większością litewską nie miało wejść pod jakąkolwiek postacią w związek z Polską, wtenczas polskie obszary z Wilnem na Litwie będą musiały zostać wcielone do państwa polskiego. Bez Wilna bowiem powstająca do nowego życia państwowość polska nie da się pomyśleć.

rokowej autonomji krajowej, niż związek z państwem niemieckiem. A jak wiemy, program ten posiada zwolenników i wśród baronerji niemieckiej.

Tylko więc niepodzielnosc i niepodleglosc tych ziem jest w stanie zaspokoic i pogodzic roznoLite interesy ludow zamieszkujacych je, tylko unja realna niepodleglej Litwy z niepodlegla Polska, jako kompromisowe zaspokojenie zywiolowego parcia spoleczenstwa polskiego na Litwie do zlania sie z Polska, zaspakajajac najzywotniejsze interesy narodu polskiego, dac bedzie mogla rowniez gwarancje sprawiedliwego i nieskrepowanego niczem narodowego i gospodarczego rozwoju wszystkich ludow, zamieszkujacych te ziemie.

Rozwiazanie to nie jest sprzeczne, a przynajmniej nie godzi w interesy państw centralnych, jak to wymownie udowodnil w swych pismach poseł wroclawski, Jerzy Gothein. Zreszta, wzbierajaca fala demokracji Niemiec coraz wyrazniej wystepuje przeciw wszelkim aneksjom. Zasade stanowienia ludow o sobie zglosily rzady państw centralnych z powodu pokojowej propozycji rosyjskiej. Formula tego rozwiazania nie staje wpoprzek zawarcia honorowego pokoju tak upragnionego przez wszystkich.

Jednakze jednym z warunkow nieodzownych rozwiazania sprawy polskiej, a lezacy w sferze realnych mozliwosci, jest polaczenie państwa polskiego z Galią. Poniewaz to polaczenie da sie uskutecznic wedlug wszelkiego prawdopodobienstwa tylko pod egida Habsburgow droga unji z Austrią, wobec tego szersze rozwiazanie sprawy polskiej da sie pomyslec tylko jako Unja Personalna dwuch dualizmow państwowych, Polski-Litwy i Austro-Węgier.

Formula tryalistyczna państwa Austro-Węgiersko-Polskiego naruszala pewna, ulozona przez stosunki rownowage sil w lonie samej monarchji austro-wę-



gierskiej. W kombinacji tryalistycznej Węgry tracą do pewnego stopnia rolę, którą dotąd odgrywały w monarchji dualistycznej. Formuła Unji dwóch dualizmów państwowych nie narusza układu wewnętrznego sił w monarchji naddunajskiej i dlatego oporu czynników zainteresowanych wzbudzać nie powinna.

Oczywista, opozycji junkrów pruskich uniknąć się nie da przy stawianiu tego programu, ale z tą opozycją liczyć się trzeba wobec każdego korzystniejszego rozwiązania sprawy polskiej. Jednakże fakt, że pomimo zwycięstw militarnych Niemiec

Austrja koniec końców odniesie dyplomatyczne większe sukcesy od państwa Hohenzollernów, że na kongresie pokojowym liczyć może nawet na poparcie czynników postronnych, pozwala przypuszczać, że i ten program możliwy będzie do urzeczywistnienia.

Streszczając się uważamy, że jednym z najważniejszych zadań polityki polskiej obecnie jest postawienie na naczelnem miejscu zasady połączenia niepodległej Litwy (przynajmniej w granicach okupacji) z Polską i Unji dwóch dualizmów państwowych Polski-Litwy z Austro-Węgrami.
